

KS. STANISŁAW PAŹDZIOR

## MAŁŻEŃSTWO W KOŚCIELE KATOLICKIM I POLSKIM PRAWIE CYWILNYM

Małżeństwo nie jest fenomenem wyłącznie prawnym. Jest zjawiskiem, którym zajmują się: etyka, religia, socjologia, psychologia, a także wiele innych dziedzin ludzkiej myśli i działalności. Prawo zajmuje się jednak małżeństwem w sposób szczególny, nadaje mu bowiem sformalizowany kształt i zapewnia ochronę<sup>1</sup>.

### I. MAŁŻEŃSTWO W KOŚCIELE KATOLICKIM

#### 1. *Pojęcie małżeństwa katolickiego*

Na określenie małżeństwa w kanonicznym prawie małżeńskim używa się terminu *matrimonium*. Termin ten pochodzi od wyrazów łacińskich: *mater* (matka) i *munus* (obowiązek). Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. definiuje małżeństwo jako przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, co zostało między ochrzczonejmi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu<sup>2</sup>. Określenie to stanowi wyraźne nawiązanie do nauki Soboru Watykańskiego II na temat

---

Ks. dr hab. STANISŁAW PAŹDZIOR, prof. KUL – Katedra Prawa Kanonicznego WZN PiE KUL w Tomaszowie Lubelskim; adres do korespondencji: ul. Lwowska 80, 22-600 Tomaszów Lubelski.

<sup>1</sup> J. I g n a t o w i c z, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2001, s. 100.

<sup>2</sup> Kan. 1055 § 1.

istoty małżeństwa. Chodzi bowiem o zaznaczenie, że małżeństwo to nie jest wyłącznie wspólnota na płaszczyźnie życia seksualnego, lecz również wspólnota w innych dziedzinach życia, przede wszystkim duchowego. Źródłem zaś tego rodzaju wspólnoty życia, według konstytucji soborowej *Gaudium et spes*<sup>3</sup> jest miłość małżeńska, która łączy w sobie czynniki boskie i ludzkie oraz prowadzi małżonków do dobrowolnego wzajemnego oddawania się sobie. Sobór Watykański II, wychodząc z założeń pastoralnych, przedstawił cele małżeństwa całościowo, zwracając uwagę zarówno na jego elementy instytucjonalne, jak i personalistyczne współmałżonków oraz przyszłego potomstwa. Małżeństwo jest bowiem pewną jednością w wielości. Umowa małżeńska różni się od innych umów tym, że: 1. może być zawarta tylko przez jednego mężczyznę i jedną kobietę; 2. treść umowy i istotne warunki nie mogą być dowolnie określone przez strony, ponieważ są określone przez prawo naturalne; 3. nie może być rozwiązana przez wzajemną zgodę stron; 4. posiada charakter sakralny. Z tego powodu małżeństwo jest umową (przymierzem) szczególnego rodzaju (*contractus sui generis*).

Małżeństwo *in facto esse* to instytucja albo stan małżeński, czyli trwały i wyłączny związek mężczyzny i kobiety, będący następstwem zawarcia prawnej umowy małżeńskiej, stanowiący wspólnotę całego życia, w której realizuje się dobro małżonków oraz cele natury ogólniejszej – zrodzenie i wychowanie potomstwa.

## 2. Sakramentalność małżeństwa

Nauka Kościoła o sakramentalności małżeństwa chrześcijańskiego jest oparta na Objawieniu. Chrystus okazał szacunek małżeństwu swoją obecnością na weselu w Kanie Galilejskiej<sup>4</sup>. Teologicznego uzasadnienia sakramentalności małżeństwa dostarcza list św. Pawła do Efezjan:

Żony niechaj będą poddane swym mężom jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus Głową Kościoła: On – Zbawca Ciała. Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom – we wszystkim. Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany. Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie

<sup>3</sup> Nr 49.

<sup>4</sup> J 2, 1-12.

samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosi się z nienawiścią do własnego ciała, lecz je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus – Kościół, bo jesteśmy członkami Jego Ciała. Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła<sup>5</sup>.

Z powyższego tekstu wynika, że małżeństwo chrześcijańskie jest rzeczą świętą. Wzajemny stosunek małżonków do siebie, podobnie jak stosunek Chrystusa do swej Oblubienicy-Kościół, ma charakter nadprzyrodzony. Małżeństwo jest symbolem nadprzyrodzonej unii Chrystusa z Kościołem. W małżeństwie zachodzą nadprzyrodzone relacje, podobnie jak między Chrystusem-Głową i Kościołem-Ciałem Mistycznym. Sakramentalność małżeństwa chrześcijańskiego jest zgodna z tradycją apostołską, jakkolwiek ścisła terminologia dotycząca tego zagadnienia została wprowadzona dopiero od XIII w. O sakramentalności małżeństwa uczył św. Augustyn (354-430) oraz papież Leon Wielki (440-461). Na powyższą kwestię zwrócono uwagę na Soborze Lionskim II w 1274 r. Konstytucja *Exultate Deo* papieża Eugeniusza IV z 22 XI 1439 r., ogłoszona na Soborze Florenckim, zawierała wykład: „siódmym sakramentem jest małżeństwo, będące obrazem związku Chrystusa z Kościołem”<sup>6</sup>. Sakramentalność małżeństwa została zdefiniowana jako prawda wiary już przez Sobór Trydencki, który to ogłosił następującymi słowami: „Jeśli ktoś twierdzi, że małżeństwo nie jest w prawdziwym i ścisłym znaczeniu jednym z siedmiu sakramentów ewangelicznego Przymierza, ustanowionym przez Chrystusa Pana, lecz że jest wymyślone przez ludzi w Kościele i że nie udziela łaski – niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych”<sup>7</sup>. O skutkach sakramentu małżeństwa pisze Pius XI w encyklice *Casti connubii* z 31 XII 1930 r. „Gdy więc wierni wyrażają szczerze taką zgodę małżeńską, otwierają sobie skarbnicę łaski sakramentalnej, z której czerpią siły nadprzyrodzone do tego, aby mogli swoje obowiązki i zadania wypełnić wiernie, święcie i wytrwale aż do śmierci”<sup>8</sup>. Prawdę tę przypomniał ostatnio Sobór Watykański II, który nadprzyrodzony charakter małżeństwa chrześcijańskiego wyraził w sposób następujący:

Chrystus Pan szczerze ubłogosławił tę wielokształtną miłość, która powstała z Bożego źródła miłości i została ustanowiona na obraz Jego jedności z Kościołem. Jak bowiem niegdyś Bóg wyszedł naprzeciw swemu ludowi z przymierzem miłości i wierności, tak

<sup>5</sup> Ef 5, 22-32.

<sup>6</sup> T. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. III, Olsztyn 1984, s. 24-25.

<sup>7</sup> *Breviarium fidei*, s. 603, nr 595.

<sup>8</sup> Tamże, s. 612, nr 615.

teraz Zbawca ludzi Oblubieniec Kościoła wychodzi naprzeciw chrześcijańskim małżonkom przez sakrament małżeństwa. I pozostaje z nimi nadal po to, aby tak jak On umiłował Kościół i wydał zań siebie samego, również małżonkowie, przez obopólne oddanie się sobie, miłowali się wzajemnie w trwałej wierności<sup>9</sup>.

O sakramentalności małżeństwa chrześcijańskiego stanowi przepis kan. 1055 § 1: „Przymierze małżeńskie, przez które mężczyzna i niewiasta ustanawiają między sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, Chrystus Pan podniósł do godności sakramentu pomiędzy ochrzczoneymi”. Podniesienie umowy małżeńskiej chrześcijan do rangi sakramentu w niczym nie zmienia jej natury jako kontraktu, stąd też sakrament dzieli wszystkie wymogi i przymioty samego kontraktu. Dzięki sakramentalności podstawą związku małżeńskiego chrześcijan stała się trwała łaska uświęcająca. W przypadku wątpliwości, czy ktoś z zawierających małżeństwo chciałby wykluczyć przyjęcie sakramentu św., a jednak zamierzałby podjąć umowę małżeńską, należy ustalić, jaka jest intencja przeważająca takiego nupturienta. Gdyby wykluczał sakrament do tego stopnia, iż nawet gotów byłby zrezygnować z małżeństwa, wówczas nie zaistniałoby ani małżeństwo, ani sakrament. Jeśliby natomiast zależało mu na zawarciu prawdziwego małżeństwa bardziej niż na wykluczeniu sakramentalności, wówczas małżeństwo zawiera ważnie, jest ono w takim przypadku równocześnie sakramentem.

### 3. Jedność małżeństwa

Jedność małżeństwa (*unitas matrimonii*) polega na tym, że związek małżeński zawiera jeden mężczyzna i jedna kobieta. Taki związek nazywamy monogamicznym. Jedności małżeństwa sprzeciwia się wielożeństwo – poligamia. Może ona przyjmować postać poligynii (jeden mężczyzna żyje z wieloma kobietami) lub poliandrii (jedna kobieta żyje z wieloma mężczyznami). Jedność małżeństwa wynika z natury ludzkiej. Powszechnie spotykaną formą życia rodzinnego od najdawniejszych czasów jest monogamia. Z nauki Chrystusa niedwuznacznie wynika, że małżeństwo na początku było i powinno być monogamiczne<sup>10</sup>. Dlatego też Sobór Trydencki jedność małżeństwa uznał

<sup>9</sup> *Gaudium et spes*, nr 48; *Lumen gentium*, nr 11.

<sup>10</sup> Mt 19, 8.

za dogmat wiary. Ostatnio wypowiedział się na ten temat Sobór Watykański II w konstytucji *Gaudium et spes*<sup>11</sup>.

#### 4. Nierozzerwalność małżeństwa

Nierozzerwalność małżeństwa (*indissolubilitas matrimonii*) polega na tym, że związku małżeńskiego nie można zawierać na określony czas, lecz dogonnie, tj. do końca życia jednej ze stron. Nierozzerwalności małżeństwa sprzeciwia się rozwód. Rozróżnia się nierozzerwalność wewnętrzną i zewnętrzną. Nierozzerwalność wewnętrzną oznacza, że węzeł małżeński nie może być rozwiązany ani przez wzajemną zgodę stron, ani z natury swej, ani też z upływem czasu czy też pod wpływem jakiejś okoliczności następczej. Nierozzerwalność natomiast zewnętrzną oznacza, że węzeł małżeński nie może być rozwiązany ani na mocy pozytywnego prawa Bożego, ani na podstawie prawa kościelnego czy innego ludzkiego. Małżeństwo musi być trwałe, aby mogło zrealizować swoje cele, głównie zrodzenie i wychowanie potomstwa. W wyniku rozbicia małżeństwa najgorszy los spotyka dziecko. O nierozzerwalności małżeństwa wyraźnie nauczał Chrystus, mówiąc: „Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela”<sup>12</sup>. Naukę o nierozzerwalności małżeństwa głoszono na najdawniejszych synodach, w następnych wiekach prawdę tę przypominali kolejni papieże. Znalazła ona swój wyraz także w uchwałach Soboru Watykańskiego II<sup>13</sup>.

## II. CELE MAŁŻEŃSTWA KATOLICKIEGO

### 1. Dobro małżonków

Jak wynika z treści kan. 1055 § 1 jednym z głównych celów sakramentalnego małżeństwa jest dobro małżonków. Poprzedni KPK z 1917 r. utożsamiał dobro małżonków z wzajemną pomocą i zaspokajaniem pożądliwości, stawiając je jako drugorzędne cele w stosunku do zrodzenia i wychowania potom-

<sup>11</sup> *Gaudium et spes*, nr 47 i 48.

<sup>12</sup> Mt 19, 6.

<sup>13</sup> *Gaudium et spes*, nr 19.

stwa. Takie rozumienie celów małżeństwa związane było z teologiczną interpretacją sakramentu małżeństwa. W znaczeniu personalistycznym pojęcie dobra małżonków odnosi się do relacji międzyosobowych i dotyczy uzupełniania się i integrowania psychoseksualnego oraz psychologicznego małżonków.

Zakres przedmiotowy tego pojęcia obejmuje następujące wartości i zadania: pożycie intymne małżonków, ich wzajemna pomoc, tworzenie wspólnoty małżeńskiej, rozwój osobowości oraz uświęcenie. Zadania te bezpośrednio pomnażają dobro osobiste małżonków<sup>14</sup>. Zagrożeniem dla dobra małżonków jest współczesna swoboda seksualna, która przeradza się często w dłuższe wspólne pożycie lub też przyjęcie pewnych założeń światopoglądowych, np. typu anarchistycznego, przeciwko odziedziczonej kulturze, normom moralnym, które odrzucają małżeństwo jako instytucję prawa publicznego<sup>15</sup>.

## 2. Dobro potomstwa

Drugim istotnym celem małżeństwa jest dobro potomstwa. Małżeństwo staje się zawarte i dopełnione przez fakt dokonania przez małżonków w sposób ludzki aktu małżeńskiego, zdolnego do zrodzenia potomstwa, co wypływa z samej natury małżeństwa<sup>16</sup>. Potomstwo bowiem jest najcenniejszym darem małżeństwa.

Głównym i podstawowym celem małżeństwa jest służba życiu ludzkiemu, które od chwili poczęcia powinno być szanowane i chronione w sposób absolutny. Już od pierwszej chwili swego istnienia istota ludzka winna mieć przyznane prawa osoby, wśród nich nienaruszalne prawo każdej niewinnej istoty do życia. Kościół zawsze stał na stanowisku, iż przerwanie ciąży jest wielkim złem, jest bowiem głęboko sprzeczne z prawem moralnym<sup>17</sup>. Kościół nakłada kanoniczną karę ekskomuniki za to przestępstwo przeciwko życiu ludzkiemu, wiążącą mocą samego prawa po zaistnieniu skutku<sup>18</sup>.

---

<sup>14</sup> R. S z t y c h m i l e r, *Dobro małżonków jako istotny cel małżeństwa według KPK z 1983 roku*, „Kościół i Prawo” 8(1992), s. 110-111.

<sup>15</sup> *Familiaris consortio*, nr 81; T. W y t r w a ł, *Nieprawidłowe związki małżeńskie*, „W drodze” 8(1998), s. 79.

<sup>16</sup> Kan. 1061 § 1.

<sup>17</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2272.

<sup>18</sup> Kan. 1398.

W skład dobra potomstwa wchodzi również kwestia jego wychowania. Wychowanie bowiem jest pierwszym niezbywalnym obowiązkiem i uprawnieniem rodziców w stosunku do ich dzieci. Kompetencje rodziców powinny być bardzo szerokie i winny obejmować pełne osobowe i społeczne wychowanie dzieci, począwszy od spraw ziemskich aż po sprawy nadprzyrodzone – wieczne. Z ważnych obowiązków religijnych na pierwszym miejscu wymienia się obowiązek ochrzcenia dziecka, a następnie jego religijne wychowanie. Wychowanie to powinno rozpocząć się w jak najwcześniejszym okresie rozwoju dziecka<sup>19</sup>. Ponadto dom rodzinny jest właściwym miejscem dla ukształtowania u dziecka: cnót, dyspozycji do czynienia dobra, opanowania wyrzeczeń, poprawnego sumienia, szacunku, wdzięczności, rozumnej wolności.

### III. MAŁŻEŃSTWO W PRAWIE POLSKIM

#### 1. *Pojęcie małżeństwa cywilnego*

Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy nigdzie nie definiuje małżeństwa. Jak zauważają prawnicy, definicję taką łatwo ustalić na podstawie całości kształtu uregulowań. Małżeństwo jest swoistym, naturalnym, duchowym i cielesnym związkiem społecznym, z założenia trwałym, między mężczyzną i kobietą<sup>20</sup>. Podkreśla się jednak, iż małżeństwo jest trwałym (ale nie nierozwalnym) i legalnym związkiem mężczyzny i kobiety, powstającym z ich woli jako równouprawnionych stron w celu wspólnego pożycia, realizacji dobra małżonków, dobra założonej rodziny i jej celów społecznych<sup>21</sup>.

Według kodeksu rodzinnego i opiekuńczego małżeństwo jest trwałym związkiem mężczyzny i kobiety. Cechą tego związku jest monogamiczność i maksymalne zespolenie w sferze ich stosunków osobistych oraz znaczne powiązanie w sferze stosunków majątkowych przy zachowaniu równorzędnej pozycji żony i męża. Jak z tej definicji wynika, cechą najbardziej istotną małżeństwa jest takie zespolenie małżonków, jakie nie występuje w żadnym

<sup>19</sup> R. S z t y c h m i l e r, *Istotne obowiązki małżeńskie*, Warszawa 1997, s. 263-264.

<sup>20</sup> I g n a t o w i c z, *Prawo rodzinne*, s. 40.

<sup>21</sup> T. S m y c z y ń s k i, *Prawo rodzinne i opiekuńcze. Analiza – wykładnia*, Warszawa 2001, s. 38.

innym organizmie społecznym, polega ono bowiem w szczególności na intymności stosunków, na stałym i codziennym współdziałaniu i świadczeniu sobie wzajemnej pomocy oraz na zamieszkiwaniu w jednym lokalu<sup>22</sup>.

#### IV. PODSTAWOWE ZASADY PRAWA RODZINNEGO ODNOSZĄCE SIĘ DO MAŁŻEŃSTWA

##### 1. Zasada monogamii

Małżeństwo monogamiczne jest modelem założonym we współczesnym stadium rozwoju społecznego. W myśl dominujących przekonań koncepcja małżeństwa monogamicznego czyni zadość najbardziej doskonałej formie współżycia mężczyzny i kobiety oraz najlepiej sprzyja osiągnięciu celów i zadań związku małżeńskiego. Tylko monogamia zapewnia należyte warunki rozwoju osobowości ludzkiej oraz właściwe warunki wychowania dzieci<sup>23</sup>.

Zasadę monogamii wypowiada art. 13 § 1 k.r.o., w myśl którego nie może zawrzeć małżeństwa ten, kto już pozostaje w związku małżeńskim. Dlatego samo przez się jest zrozumiałe, że mąż może mieć jednocześnie tylko jedną żonę, a żona – jednego męża. W sferę ochrony monogamii wkraczają także przepisy kodeksu karnego. Art. 206 tegoż kodeksu wyraźnie stwierdza, że „kto zawiera małżeństwo, pomimo że pozostaje w związku małżeńskim, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Również art. 18 Konstytucji RP stanowi, że małżeństwo może zawrzeć tylko mężczyzna i kobieta, i tylko taki związek jest pod ochroną Rzeczypospolitej.

##### 2. Zasada świeckości

Zasada świeckości małżeństwa znajduje wyraz w dwu założeniach. W myśl pierwszego – małżeństwem jest tylko związek zawarty w formie określonej w prawie cywilnym (art. 1 k.r.o.) i tylko takie małżeństwo wywołuje skut-

---

<sup>22</sup> I g n a t o w i c z, *Prawo rodzinne*, s. 100-101.

<sup>23</sup> J. W i n i a r z, J. G a j d a, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2001, s. 38.



ki przewidziane w prawie polskim. Zmiany w k.r.o., wprowadzone nowelą z 1998 r., umożliwiają zawarcie małżeństwa przez złożenie stosownych oświadczeń nupturientów w obecności duchownego (art. 1 § 2), nie pozostają w sprzeczności z powyższym założeniem. Małżeństwo bowiem i w tym wypadku zostaje zawarte tylko wtedy, gdy państwo w umowie międzynarodowej lub w ustawie sankcjonuje złożenie przez nupturientów w obecności duchownego odrębnych oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński podlegający prawu polskiemu. Samo zawarcie małżeństwa podlegającego prawu wewnętrznemu Kościoła lub związku wyznaniowego nie powoduje powstania stosunku małżeństwa podlegającego prawu polskiemu; konieczne jest złożenie przez nupturientów w obecności duchownego dodatkowych oświadczeń zmierzających do wywołania takiego skutku<sup>24</sup>.

Prawo polskie przewiduje ponadto dokonywanie przez urzędnika stanu cywilnego formalno-porządkowych czynności poprzedzających zawarcie małżeństwa w formie konkordatowej i uzależnia powstanie małżeństwa zawartego w formie wyznaniowej od sporządzenia przez kierownika USC aktu małżeństwa (art. 1 § 2).

Stosownie do założenia drugiego orzecznictwo w sprawach małżeńskich (unieważnienie małżeństwa, rozwód) należy do organów państwowych, a nie do sądów wyznaniowych (art. 10 ust.3 i 4 Konkordatu z 1993 r).

### 3. Zasada trwałości

Podstawowe polskie zasady prawne dotyczące małżeństwa i rodziny zawarte w postanowieniach Konstytucji RP oraz kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie wspominają wprost o trwałości małżeństwa. Jednak z tych przepisów wynika, że państwu polskiemu zależy na tym, aby małżeństwo i rodzina były trwałe. Obecnie obowiązująca Konstytucja w art. 18 stanowi, że „małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>25</sup>.

Zasada trwałości małżeństwa oznacza, że małżeństwo powinno być związkiem dożgonnym, tzn. istniejącym do chwili śmierci jednego z małżonków. W ujęciu prawa polskiego zasada trwałości małżeństwa oznacza, że małżeństwo powinno łączyć małżonków przez całe życie, gdy jednak stanie się zwią-

<sup>24</sup> I g n a t o w i c z, *Prawo rodzinne*, s. 101-102.

<sup>25</sup> Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483.

zkiem martwym, a więc przestaje funkcjonować, może być rozwiązane przez rozwód. Realizacji zasady trwałości małżeństwa służy wprowadzona do polskiego prawa instytucja separacji sądowej, mogąca w odniesieniu do więzi małżeńskich pełnić funkcję restytucyjną, gdyż polski ustawodawca uzależnił orzeczenie separacji od zupełności rozkładu pożycia małżonków, nie zaś także od jego trwałości<sup>26</sup>.

Trwałości małżeństwa nie służy jednak przepis art. 55 § 2 k.r.o., według którego małżonek uznany za zmarłego nie jest uznawany za współmałżonka i nie przywraca mu się jego praw, jeśli się okaże, że on jednak żyje<sup>27</sup>.

#### 4. Zasada równości (egalitaryzmu)

Zasadę równości (egalitaryzmu) małżonków traktuje się jako wyraz konstytucyjnej zasady zrównania kobiety z mężczyzną. Oznacza ona, że mąż nie jest już – jak to przyjmowały dawniejsze systemy prawne – głową rodziny, gdyż oboje małżonkowie mają w pełni równą pozycję względem siebie i względem swoich dzieci. Zasada ta została *expressis verbis* wypowiedziana w art. 23 k.r.o., a ponadto znajduje wyraz w wielu innych unormowaniach, w szczególności w tych, które pracę domową, wykonywaną z reguły przez żonę, traktują na równi z pracą zarobkową (art. 27, 43 § 3 i 135 § 2)<sup>28</sup>.

Oboje małżonkowie zobowiązani są do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. Małżonkowie powinni rozstrzygać wspólnie o istotnych sprawach założonej rodziny. Także władza rodzicielska przysługuje obojgu małżonkom<sup>29</sup>.

Równouprawnienie małżonków jest całkowite w dziedzinie majątkowej. Każdy z małżonków zachowuje pełne prawa do swego majątku odrębnego, może więc nim zarządzać samodzielnie i dokonywać wszelkich czynności prawnych bez uzyskiwania zgody drugiego małżonka. Jeśli zaś chodzi o ma-

<sup>26</sup> I g n a t o w i c z, *Prawo rodzinne*, s. 102.

<sup>27</sup> R. S z t y c h m i l e r, *Ochrona trwałości małżeństwa w prawie kanonicznym i polskim oraz w Konkordacie z 28 lipca 1993 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 5(1995), s. 107.

<sup>28</sup> Cyt. za: I g n a t o w i c z, *Prawo rodzinne*, s. 103.

<sup>29</sup> Z. G a w r o Ń s k a - W a s i l k o w s k a, *Małżeństwo, istota – trwałość – rozwód*, Warszawa 1966, s. 18.

jątek wspólny, każdy z małżonków może wykonywać nad nim samodzielny zarząd<sup>30</sup>.

#### V. PODOBIEŃSTWA I RÓŻNICE W PRAWIE KANONICZNYM I PRAWIE POLSKIM

Zarówno prawo kanoniczne, jak i prawo polskie odnośnie do małżeństwa stanowi przeszkody, które w prawie kanonicznym i prawie polskim będą powodowały nieważność małżeństwa bądź też w prawie polskim będą przyczyną jego unieważnienia.

##### 1. *Przeszkody zrywające w prawie kanonicznym i przeszkody małżeńskie w prawie polskim*

###### a. Przeszkoda wieku

Przeszkoda braku wieku w prawie kanonicznym (*impedimentum aetatis*) zachodzi, jeśli mężczyzna nie ma ukończonych szesnastu, a kobieta czternastu lat życia (kan.1083 § 1). Jest to przeszkoda pochodzenia kościelnego, a więc można od niej uzyskać dyspensę. Polskie prawo nowelą z 1998 r. ujednoliciło wiek małżeński kobiet i mężczyzn. Małżeństwo może być zawarte po ukończeniu przez nupturientów osiemnastu lat. Zachowana została jednak dopuszczalność zawarcia przez kobietę małżeństwa po ukończeniu szesnastu lat, jeżeli sąd opiekuńczy na to zezwoli ze względu na ważne powody i po ustaleniu, iż zawarcie małżeństwa będzie zgodne z dobrem założonej rodziny (art. 10 § 1 k.r.o.). Kobieta, która w taki sposób osiągnęła i zachowała pełnoletność, nie może przed ukończeniem osiemnastego roku życia zawrzeć kolejnego związku małżeńskiego bez zezwolenia sądu opiekuńczego. Należy podkreślić, iż do zaistnienia sakramentu małżeństwa wystarczy wiek kanoniczny, by zaś małżeństwo miało skutki cywilne, winna być zgoda sądu opiekuńczego.

---

<sup>30</sup> Tamże, s. 18.

### b. Przeszkoda bigamii

W myśl przepisów kościelnych przeszkoda węzła małżeńskiego (*impedimentum ligaminis seu vinculi*) zachodzi, jeżeli osoba, będąc związana ważnym węzłem małżeńskim, czyli za życia swego współmałżonka, chce zawrzeć nowy związek małżeński, przy czym jest rzeczą obojętną, czy poprzednie małżeństwo było dopełnione, czy niedopełnione (kan. 1085 § 1). Węzła małżeńskiego nie może rozwiązać ani zgodna wola małżonków, ani żadna władza ludzka. Przeszkoda węzła małżeńskiego wywodzi się z pozytywnego prawa Bożego, dlatego od niej nie można uzyskać dyspensy. Może zaistnieć sytuacja, że któraś ze stron zawierała małżeństwo w kościele, ale zostało uznane za nieważnie zawarte, gdy w chwili jego zawierania zaistniała przeszkoda zrywająca, jeżeli zgoda małżeńska została wyrażona wadliwie bądź nie została zachowana kanoniczna forma zawarcia małżeństwa. Przy małżeństwie niedopełnionym mogła mieć miejsce dyspensy papieska<sup>31</sup>, ponadto małżeństwo zawarte przez osoby nieochrzczone może być rozwiązane na korzyść wiary<sup>32</sup>.

Według zaś prawa cywilnego nie może zawrzeć małżeństwa, kto już pozostaje w związku małżeńskim (art. 13). Przeszkoda ta jest naturalną konsekwencją zasady monogamii. Przeszkoda ta nie występuje co do osób, które zawierają małżeństwo po raz pierwszy oraz których poprzednie małżeństwo ustało (co do wdowców) lub zostało rozwiązane (rozwód). Bigamia stanowi ponadto przestępstwo (art. 206 k.k.).

### c. Przeszkoda pokrewieństwa

Przeszkoda pokrewieństwa (*impedimentum consanguinitatis*) według obowiązującego prawa kościelnego ma miejsce, jeśli narzeczonych łączy bliski związek krwi, powstały na skutek bezpośredniego lub pośredniego pochodzenia od wspólnego przodka. W linii prostej pokrewieństwa nieważne jest małżeństwo między wszystkimi wstępnymi i zstępnymi (kan. 1091 § 1). Jest rzeczą obojętną, czy bliskość osób wynika ze zrodzenia małżeńskiego, czy pozamałżeńskiego. Natomiast w linii bocznej nieważne jest aż do czwartego stopnia włącznie (kan. 1091 § 2). Przeszkoda pokrewieństwa w pierwszym stopniu linii prostej, mianowicie między ojcem i córką oraz matką i synem, wywodzi się z prawa naturalnego. Nie ma natomiast pewności co do pocho-

---

<sup>31</sup> Kan. 1142.

<sup>32</sup> Por. kan. 1143-1150.

dzenia z prawa naturalnego przeszkody pokrewieństwa w dalszym stopniu linii prostej i w drugim stopniu linii bocznej. Jednak w tego rodzaju przypadkach dyspensa nie jest udzielana. Wszyscy natomiast zgadzają się, że przeszkoda pokrewieństwa w trzecim i czwartym stopniu linii bocznej jest pochodzenia kościelnego.

W myśl prawodawstwa cywilnego nie mogą zawrzeć ze sobą małżeństwa krewni w linii prostej oraz rodzeństwo (art.14). Za tym zakazem w sposób oczywisty przemawiają względy eugeniczne. Widzimy więc, że co do pokrewieństwa w linii prostej obydwie kodeksy są zgodne, co zaś tyczy się linii bocznej prawodawstwo cywilne jest łagodniejsze.

#### d. Przeszkoda powinowactwa

Powinowactwo (*affinitas*) zachodzi między mężem a krewnymi żony oraz między żoną a krewnymi męża. Podstawą powinowactwa jest małżeństwo ważnie zawarte, choćby nie było dopełnione (kan. 109 § 1). W myśl kan. 1092 powinowactwo w linii prostej powoduje nieważność małżeństwa we wszystkich stopniach. Kościół wprowadził przeszkodę powinowactwa, aby chronić jedność małżeństwa i usunąć niebezpieczeństwo grzesznej poufałości między małżonkiem i krewnymi współmałżonka, a także ze względu na szacunek należny krewnym współmałżonka<sup>33</sup>.

Podobnie przeszkodę powinowactwa traktuje polskie prawo. Podkreśla się, iż motywy uzasadniające tę przeszkodę są natury moralno-obyczajowej<sup>34</sup>.

#### e. Przeszkoda przysposobienia czyli pokrewieństwa prawnego

Pokrewieństwo prawne (*cognatio legalis*) jest następstwem bliskości osób powstałej z adopcji. Adopcja albo przysposobienie prawne to akt prawny władzy cywilnej, na mocy którego osobę obcą przyjmuje się do rodziny i uznaje za syna czy córkę. Adopcji dokonuje się zgodnie z przepisami prawa danego kraju (zob. kan. 110). Przepis kan. 1094 stanowi: „Nie mogą ważnie zawrzeć małżeństwa ci, którzy na skutek adopcji są złączeni pokrewieństwem prawnym w linii prostej lub w drugim stopniu linii bocznej”. Przeszkoda pokrewieństwa prawnego zachodzi między adoptującym a osobą adoptowaną oraz między osobą adoptowaną a prawnym rodzeństwem, czyli dziećmi adoptującego. Może ona w linii prostej sięgać dalej, ponieważ linia ta jest wymienia-

<sup>33</sup> P a w l u k, *Prawo kanoniczne*, s. 149-150.

<sup>34</sup> I g n a t o w i c z, *Prawo rodzinne*, s. 123.

na w przepisie kan. 1094 bez ograniczenia. Przeszkoda pokrewieństwa prawnego jest pochodzenia kościelnego. Wśród kanonistów przyjmuje się, iż może ona ustać przez rozwiązanie stosunku przysposobienia, jeśli ustawa państwowa takie rozwiązanie dopuszcza.

Według unormowań prawa polskiego nie mogą ze sobą zawrzeć małżeństwa przysposabiający i przysposobiony (art. 15). Przepis ten obowiązuje niezależnie od tego, czy w rachubę wchodzi przysposobienie pełne czy niepełne. Jak wynika z brzmienia art. 15 § 1, przeszkoda ta obejmuje tylko przysposobionego i przysposabiającego, nie dotyczy natomiast przysposobionego i jego krewnych z przysposobienia. Przeszkoda przysposobienia prawnego należy do przeszkód usuwalnych. Sąd opiekuńczy może udzielić wówczas zezwolenia na zawarcie małżeństwa, jeżeli ono będzie zgodne z dobrem założonej rodziny oraz z interesem społecznym; zezwolenie takie może być udzielone mężczyźnie, który ukończył lat osiemnaście, i kobiecie, która ukończyła lat szesnaście<sup>35</sup>.

Z powyższych ustaleń wynika, iż polskie prawo odnośnie do tej przeszkody jest o wiele mniej restrykcyjne aniżeli prawo kanoniczne.

Polskie prawo cywilne, wymieniając przeszkody małżeńskie, wylicza także przeszkodę choroby psychicznej lub niedorozwoju umysłowego. W myśl art. 12 § 1 nie może zawrzeć małżeństwa osoba dotknięta chorobą psychiczną albo niedorozwojem umysłowym. Natomiast zgodnie z normami kościelnymi choroba psychiczna istniejąca w chwili zawierania sakramentu małżeństwa powoduje jego nieważność z powodu wady zgody małżeńskiej. Powyższa przeszkoda zawarta jest w kan. 1095 n. 1, który stanowi, iż niezdolni do zawarcia małżeństwa są ci, którzy są pozbawieni wystarczającego używania rozumu. Choroba psychiczna oraz upośledzenie umysłowe jest powodem stwierdzenia nieważności małżeństwa, natomiast w prawie polskim choroba psychiczna i upośledzenie umysłowe może być przyczyną unieważnienia małżeństwa.

Polskie prawo wśród przeszkód małżeńskich wylicza ubezwłasnowolnienie. Nie może zawrzeć związku małżeńskiego osoba ubezwłasnowolniona całkowicie (art. 11). Przyczyną ubezwłasnowolnienia całkowitego jest bardzo poważna choroba psychiczna, natomiast nie stanowi samo przez się przeszkody małżeńskiej ubezwłasnowolnienie częściowe (art. 16 k.c.). Prawo kanoniczne nie zna takiej przeszkody. Wśród przeszkód zawartych w Kodeksie Prawa Kanonicznego znajdują się takie przeszkody, których nie zna prawo polskie.

---

<sup>35</sup> Tamże, s. 124.

Należą do nich: impotencja, przeszkoda święceń, publiczny wieczysty ślub czystości, uprowadzenie (kobiety), różna wiara, małżonkobójstwo, przyzwoitość publiczna.

## 2. Wady zgody małżeńskiej

### a. Stan wyłączający świadome wyrażenie woli

Wśród wad zgody małżeńskiej polskie prawo wymienia stan wyłączający świadome wyrażenie woli. Wadliwe i uzasadniające unieważnienie małżeństwa jest złożenie oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome wyrażenie woli (art. 15 § 1 pkt 1).

Tego rodzaju przyczyna powodująca nieważność małżeństwa w myśl przepisów KPK mieści się w braku wystarczającego używania rozumu (kan. 1095 n. 1). Taka sytuacja może zaistnieć, gdy nupturient zawiera małżeństwo pod wpływem odurzenia alkoholowego, zażycia poważnej ilości narkotyków czy też będąc w stanie hipnozy. Taki stan rzeczy bez wątpienia wyłącza podjęcie świadomej decyzji.

### b. Błąd

Błąd (*error*) to przeświadczenie fałszywe, sprzeczne z rzeczywistością. Zgodnie z przepisami prawa kanonicznego nieważne jest małżeństwo, jeśli przy wyrażaniu zgody małżeńskiej miał miejsce błąd co do osoby poślubianej (kan. 1097 § 1). Jest to zgodne z zasadą ogólną, w myśl której akt prawny jest nieważny, jeśli został dokonany z błędem co do jego istoty (kan. 126). Natomiast błąd co do przymiotu osoby zaślubianej, chociażby wpłynął na zawarcie umowy małżeńskiej, nie wpływa na nieważność małżeństwa, chyba że przymiot ten był wymagany wprost i w sposób zasadniczy (kan. 1097 § 2). Prawo kanoniczne podkreśla, że błąd co do przymiotu osoby tylko wtedy jest przyczyną nieważności małżeństwa, kiedy przymiot ten jest zamierzony *directe et principaliter*, a więc wprost, a nie w sposób domniemany czy pośredni, oraz zasadniczo, tzn. z wykluczeniem innych możliwości.

Natomiast według prawa polskiego okolicznością uzasadniającą unieważnienie małżeństwa, w myśl art. 15 § 1 pkt 2, jest złożenie oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński „pod wpływem błędu co do tożsamości drugiej strony”. Prawo polskie nie zna przyczyny nieważności małżeństwa,

gdy zaistniał błąd co do przymiotu osoby. Zgodnie z tymi przepisami nie ma podstaw do obejmowania zakresem błędu mylnego wyobrażenia o stanie cywilnym i stanie osobistym nupturienta, a tym bardziej mylnego wyobrażenia o innych cechach, nie objętych zakresem stanu cywilnego i osobistego (takich np., jak zdolność do współżycia płciowego, zapłodnienia, brak patologicznych obciążeń genetycznych, niewystępowanie transseksualizmu albo nietypowej identyfikacji płciowej w postaci homoseksualizmu, brak skłonności do transwestytyzmu, określony poziom inteligencji itp.)<sup>36</sup>. Powyższe natomiast okoliczności, jeśli były wprost i zasadniczo zamierzone zgodnie z kan. 1097 § 2 KPK, mogą być przyczyną nieważności małżeństwa na terenie prawa kościelnego.

#### c. Groźba czyli przymus-bojaźń

Przymus (*vis*) oznacza skrepowanie swobody czyjegoś działania. Może on być podwójny: fizyczny, jeżeli jest spowodowany przemocą zewnętrzną, której nie można się oprzeć, albo moralny, jeżeli poprzez groźbę zła wpływa na wolę działającego. Przymus fizyczny, któremu nie można się oprzeć, powoduje nieważność wszelkich aktów prawnych (kan. 125 § 1), a więc i małżeństwa. Kan. 1103 stanowi: „Nieważne jest małżeństwo zawarte pod przymusem lub pod wpływem ciężkiej bojaźni z zewnątrz, choćby nieumyślnie wywołanej, od której, ażeby się uwolnić, zmuszony jest ktoś wybrać małżeństwo”. Przymus moralny może być stosowany poprzez groźby, uciążliwe i stałe nalegania, molestowanie, wywieranie presji, natarczywe żądania, bolesne upokarzanie, dotkliwe znieważanie itp.<sup>37</sup> W orzecznictwie kościelnym tytułem nieważności małżeństwa oprócz bojaźni zwyczajnej jest tzw. bojaźń z szacunku. Bojaźń z szacunku rodzi się z obawy przed gniewem lub niezadowolaniem rodziców bądź innych osób, którym ktoś podlega.

Zgodnie natomiast z przepisami prawa polskiego małżeństwo może zostać unieważnione, jeżeli oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński zostało złożone pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, a z okoliczności wynika, że składający oświadczenie nupturient mógł się obawiać, że jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste (art. 151 § 1 pkt 3). Chodzi zatem tylko o niebezpieczeństwo zagrażające poważnie dobrom osobistym i interesom majątkowym. Mając na

<sup>36</sup> Tamże, s. 129.

<sup>37</sup> P a w l u k, *Prawo kanoniczne*, s. 167.



względnie tego rodzaju uregulowania w prawie polskim, wydaje się, iż pod pojęciem groźba może tu mieć miejsce bojaźń szacunkowa występująca na terenie prawa kanonicznego.

Uwzględniając zakres wad zgody małżeńskiej na obszarze obydwu uregulowań prawnych, należy podkreślić, iż prawo polskie nie zna wielu wad, które mają miejsce w prawie kościelnym. Należą do nich: poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych, niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej, podstępne wprowadzenie w błąd, pozorna zgoda małżeńska, zgoda warunkowa.

### 3. *Forma zawarcia małżeństwa*

W prawie kanonicznym przewidziana jest zwyczajna oraz nadzwyczajna forma zawarcia małżeństwa. Zwyczajna forma polega na wyrażeniu zgody małżeńskiej wobec świadka kwalifikowanego i dwóch świadków zwykłych. Forma ta w wypadkach zwyczajnych obowiązuje katolików pod sankcją nieważności małżeństwa.

Świadkiem kwalifikowanym zawarcia sakramentu małżeństwa jest miejscowy ordynariusz (na terenie całej diecezji) lub proboszcz bądź delegowany przez jednego z nich kapłan lub diakon (na terenie danej parafii) – kan. 1108 § 1. Zadaniem takiego świadka jest obecność przy ślubie, pokierowanie wyrażeniem przez strony zgody małżeńskiej oraz przyjęcie tej zgody w imieniu Kościoła (kan. 1108 § 2). Miejscowy ordynariusz lub proboszcz ważnie asystują przy zawieraniu małżeństwa z chwilą objęcia swojego urzędu zgodnie z przepisami prawa. Miejscowy ordynariusz i proboszcz ważnie asystują przy ślubie na mocy swego urzędu tylko na własnym terenie, tzn. ordynariusz na terenie całej diecezji, proboszcz zaś tylko w granicach swojej parafii. Jeden i drugi ważnie asystuje przy zawieraniu sakramentu małżeństwa nie tylko swoich podwładnych, ale także wszystkich przebywających na swoim terenie, byleby przynajmniej jedna ze stron była obrządku łacińskiego (kan. 1109).

Nadzwyczajna forma zawarcia małżeństwa w prawie kościelnym polega na wyrażeniu zgody małżeńskiej w przewidzianych prawem wypadkach wobec samych tylko świadków zwykłych. Wspomnianą formę można zastosować w dwóch przypadkach: 1. w niebezpieczeństwie śmierci<sup>38</sup>, 2. poza nie-

---

<sup>38</sup> Sytuacja ta ma miejsce wówczas, gdy 50% argumentów wskazuje, iż strony przeżyją.

bezpieczeństwem śmierci, jeśli roztropnie przewiduje się, że wspomniana sytuacja potrwa przez miesiąc (kan. 1116 § 1). W obydwu jednak wypadkach, gdyby inny kapłan lub diakon mógł być osiągalny, powinno się go poprosić, by razem ze świadkami był obecny przy zawieraniu małżeństwa, z zachowaniem zasady ważności małżeństwa wobec samych świadków (kan. 1116 § 2).

Według prawa polskiego zawarcie małżeństwa następuje w USC wybranym przez nupturientów. Nie musi to być urząd miejsca zamieszkania jednej ze stron. Kierownik USC z uzasadnionych przyczyn może przyjąć oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński poza lokalem USC (art. 58 a.s.c.). Małżeństwo musi być zawarte z zachowaniem uroczystej formy, publicznie w obecności dwóch pełnoletnich świadków (art. 7 § 1 k.r.o.).

Prawo polskie nie zna formy nadzwyczajnej zawarcia małżeństwa, stąd też konkordat zawarty między Rzeczpospolitą Polską i Stolicą Apostolską nie uwzględnia formy nadzwyczajnej zawarcia sakramentalnego małżeństwa ze skutkami cywilnymi, mówi tylko o formie zwyczajnej.

## VI. WNIOSKI

Analizując przepisy prawa kanonicznego oraz prawa polskiego odnoszące się do instytucji małżeństwa, zauważa się, iż prawo kanoniczne w tej dziedzinie jest bardziej rozbudowane aniżeli prawo cywilne. O wiele więcej bowiem jest przeszkód w prawie kanonicznym niż w prawie polskim, które powodują nieważność małżeństwa. Pewne przeszkody, które w prawie kanonicznym mieszczą się w granicach wad zgody małżeńskiej (choroba psychiczna, poważne upośledzenie umysłowe), w unormowaniach prawa polskiego stanowią przeszkody powodujące unieważnienie małżeństwa, natomiast w prawie kościelnym są przyczyną powodującą nieważność zawartego małżeństwa. Istotna natomiast różnica pomiędzy unormowaniami obydwu dziedzin prawa zawiera się w tym, iż prawo kanoniczne nie dopuszcza rozwodu, czy to w wypadku rozpadu czy też zaistnienia poważnych problemów małżeńskich. Natomiast prawo polskie stanowi, iż w tego rodzaju sytuacjach z uwzględnieniem pew-

---

natomiast pozostałe fakty wskazują, że któraś ze stron może umrzeć. Taką sytuację stwarza np. ciężka choroba, oczekiwanie na poważną operację lekarską, znajdowanie się w kręgu działań wojennych, wydanie wyroku śmierci itp.

nych okoliczności sąd może orzec rozwód. W świetle bowiem przepisów prawa cywilnego małżeństwo jest jedną z wielu umów, które zawiera obywatel, a każdą z nich w ustalonych okolicznościach można rozwiązać. Zbliżeniem norm prawa kanonicznego oraz cywilnego są ustalenia zawarte w konkordacie, które powodują, iż małżeństwo zawarte wobec duchownego z zachowaniem odpowiednich przepisów nabiera skutków prawnych na płaszczyźnie obu dziedzin prawa. Ponadto obecnie zarówno prawo kanoniczne, jak i prawo polskie dopuszcza separację. Obydwa jednak unormowania prawne pomimo swoich różnic stoją na straży trwałości małżeństwa.

#### BIBLIOGRAFIA

- G a w r o ń s k a - W a s i l k o w s k a Z.: Małżeństwo, istota – trwałość – rozwód, Warszawa 1966, s. 18.
- I g n a t o w i c z J.: Prawo rodzinne, Warszawa 2001.
- P a w l u k T.: Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, t. III, Olsztyn 1984.
- S m y c z y ń s k i T.: Prawo rodzinne i opiekuńcze. Analiza – wykładnia, Warszawa 2001.
- S z t y c h m i l e r R.: Dobro małżonków jako istotny cel małżeństwa według KPK z 1983 roku, „Kościół i Prawo” 8(1992).
- S z t y c h m i l e r R.: Ochrona trwałości małżeństwa w prawie kanonicznym i polskim oraz w Konkordacie z 28 lipca 1993 roku, „Roczniki Nauk Prawnych” 5(1995).
- S z t y c h m i l e r R.: Istotne obowiązki małżeńskie, Warszawa 1997, s. 263-264.
- W i n i a r z J., G a j d a J.: Prawo rodzinne, Warszawa 2001, s. 38.
- W y t r w a ł T.: Nieprawidłowe związki małżeńskie, „W drodze” 8(1998), s. 79.

#### EHE IN DER KATHOLISCHEN KIRCHE UND IM POLNISCHEN ZIVILRECHT

##### Z u s a m m e n f a s s u n g

Ehe als eine rechtliche Institution ist das Interessenobjekt sowohl des kirchlichen als auch des staatlichen Gesetzes. Im Mittelpunkt dieses Beitrags steht ein Vergleich des Kirchenrechts und des polnischen Zivilrechts. Die Institution der Ehe wird in dem Beitrag auf beiden Ebenen unter verschiedenen Aspekten analysiert. Weiter werden nicht nur die Ähnlichkeiten, sondern auch die Unterschiede im Kirchenrecht und im polnischen Recht hervorgehoben. Es werden sowohl Ehehindernisse im Kirchenrecht als auch Ehehindernisse im polnischen Recht, Störun-

gen der ehelichen Einigung und Fehler in der Form der Eheschließung behandelt. Die Vergleiche von Kirchenrecht und polnischem Zivilrecht zeigen, dass das Kirchenrecht viel mehr Ehehindernisse kennt als das polnische Recht. Durch den Vergleich wird auch deutlich, dass es im Kirchenrecht und im Zivilrecht ein anderes Verständnis gewisser Ehehindernisse gibt z.B. was eine psychische Krankheit bzw. eine Geisteskrankheit betrifft. Auch die Unterschiede zwischen einer Ungültigkeitserklärung der Ehe im Kirchenrecht und einem Gerichtsurteil der Ehescheidung im polnischen Recht werden dargestellt.

*Übersetzt aus dem Polnischen ins Deutsche von Tadeusz Guz*

**Słowa kluczowe:** małżeństwo, prawo kanoniczne, polskie prawo cywilne, przeszkody małżeńskie, unieważnienie małżeństwa, rozwód.

**Schlüsselbegriffe:** Ehe, Kirchenrecht, polnisches Zivilrecht, Ehehindernisse, Ungültigkeitserklärung der Ehe, Ehescheidung.

**Key words:** marriage, canon law, Polish civil law, marital obstacles, marital annulment, divorce.